

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 88187.

KINO TEATR  
„POLONJA“  
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

JUTRO premjera! **POLA NEGRI**

w najnowszej swej  
kreacji w dramacie  
9-io aktowym

**Hiszpańska krew**

TANCERKA  
ULICY.

S. P.

## ZBIGNIEW PIOTROWSKI

uczeń szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich w Wilnie  
Po krótkich cierpieniach zmarł 4 XII 1924 r. w wieku lat 19. Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby Antokolska 32 dn. 8 XII r. b. o g. 2 po poł. na cmentarz św. Piotra i Pawła, o czym zawiadamiają w serdecznym żalu  
RODZICE i BRAT.

W niedzielę, dnia 7-go grudnia w Sali Śniadeckich odbędzie się **KONCERT** znakomitego baso-barytona artysty b. opery **Sergjusza Benoni** rosyjskiej

Przy fortepianie prof. Rubinsztein.

Główny zysk z niniejszego koncertu przeznaczony na **Bratnią Pomoc Polskiej** w Wilnie. Bilety zawczasu w cukierni Sztalla, róg Mickiewicza i Tatarskiej, w dzień koncertu w sali uniwersytetu od godziny 5-jej wiecz.

## TEATR POLSKI, sala „Lutnia“

Jutro w poniedziałek 8 grudnia 1924 r. odbędzie się **JEDEN KONCERT NADZWYCZAJNY**

Udział bierze **Króć skrzypków**, fenomen-wirtuoz wszechświatowej sławy

## JAN KUBELIK

akomp. prof. EMIL HAJEK.

W programie: Paganini, Czajkowski, Saint Saens, Brahms, Beethoven i inni. Bilety do nabycia w kasie Teatru Polskiego codziennie 11—1 i 3—9 w.

## FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia zębkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

8, rue de la Tacherie

Trzeba spróbować, ażeby się przekonać,

że WINA KRAJOWE

**Pierwszej Wileńskiej Spółki Win i Przetworów Owocowych**

(Piłsudskiego 2)

są zdrowe, tanie i wyborne w smaku.

Żądać wszędzie w oryginalnym opakowaniu firmowym.

## E. MIESZKOWSKI

UL. MICKIEWICZA 22

Na sezon zimowy polecamy w ostatnich fasonach

**KAPELUSZE i CZAPKI MĘSKIE.**

SŁONINE amerykańska

SMALEC amerykański

RYŻ Burma II i Patna

„QUAKER OATS” płatki owsiane

MLEKO skondensowane, słodzone Armour'a

SMIETANKĘ Armour'a

TOWARY KOLONJALNE

Oferują listownie:

**LAMBERT i KRZYSIAK, Sp. Akc.**

WARSZAWA, Niecała 8, adr. tel: „Lambro“.

Reprezentant

**Antoni Głowiński,**

WILNO  
Dobroczyzny 2.



Ł Y Ż W Y  
i  
**SANECZKI SPORTOWE**  
**JAN SENNEWALDT**  
KOŃSKA 14



## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### J. E. biskup Sapieha u Prezydenta.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dn. 6 go b.m. ks. biskupa Sapieha, który złożył życzenia z powodu srebrnych godów Prezydentostwa.

### Wizyta premiera.

Prezydent Rady Ministrów p. Grabski złożył wizytę ambasadorowi francuskiemu p. Panafieu i zabawił u niego przeszło godzinę.

### Posiedzenie Sejmu.

Rozesłano wczoraj po klubach porządek dzienny śródownego posiedzenia Sejmu. Obejmuje on poza przedłożeniami rządowymi 3 ie czytanie dodatkowego budżetu na 1924 rok.

### Skarga na Litwę do Ligi Narodów.

Komitet emigrantów Polaków na Litwie przesłał list do prezesa Ligi Narodów, w którym donosi, że prześladowanie mniejszości narodowych na Litwie wzmagają się ciągle. Z dniem 15 XI weszła w życie ustawa zabraniająca mniejszościom narodowym używania publicznie języka macierzystego. Władze litewskie niszczą wszelkie afisze i ogłoszenia w językach polskim i żydowskim. Dn. 1 stycznia 1925 roku wchodzi w życie ustawa nakazująca używanie wyłącznie języka litewskiego w rachunkowości prywatnych instytucji handlowych i przemysłowych. Władze litewskie nie reagowały na zniszczenie i zbezczeszczenie w Kiejdanach krzyżów noszących napisy polskie. Wobec tego Komitet prosi Radę Ligę Narodów o opiekę i skuteczną interwencję.

### Kongres P.S.L. (Piasta) w Warszawie.

Na IV Kongres P.S.L. „Piast”, który rozpoczął się 7-go b.m. w Warszawie, przybyło dotąd 220 delegatów i 260 gości. Reprezentowane są wszystkie ziemie polskie, ponadto przybyły delegacje czeskiej partii agrarnej z senatorem Kryszką i posłem Haidykiem na czele. Obrady poprzedzi nabożeństwo w kościele Bernardyńskim. Zagai zjazd senator Bojko, następnie prezes Witos mówił będzie o sytuacji politycznej w Polsce, zaś poseł Dąbski o polityce zagranicznej.

### Zakończenie strajku w Łodzi.

Po konferencji u ministra pracy trzy związki zawodowe w Łodzi zgodziły się na arbitraż w sprawie zatargu między robotnikami przemysłowymi. Treść deklaracji podpisanej przez delegatów jest następująca: „Zgodnie z uchwałą zebrania Związków Zawodowych niniejszym komunikujemy, że wspomniany związek przyjmuje arbitraż w formie zaproponowanej przez Rząd i oświadczamy, że orzeczeniu arbitrażowemu bezwzględnie się podporządkujemy. Jednocześnie zawiadamiamy, że zostaną wydane zarządzenia o przystąpieniu do pracy, a przez to samo o likwidacji całego obecnego strajku. W związku z powyższym elektrownia w Łodzi wznowiła pracę.

### Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 6.XII. (A. W.).  
Warszawska giełda urzędowa z dnia 6.XII. (w złotych). Dolary tranżakcyj nie było, sprzedaż 5 20, kupno 5,15, Przekazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,33—24,32, Paryż 28,12 1/2—28,10, Wiedeń 7 33, Praga 15,67 i 3/4, Włochy 22 59, Belgja 25,72, Szwajcjarja 100,57 1/2, miljonówka 0,76 — 0,75, bony złote 0,95, pożyczka złota 6,20, dolarowa 3,40—3,43, kolejowa 8,80 — 8,90. Tendencja słaba.

Akceje: Warszawskie T-wo fabryk cukru 3,18—3,15, Rudzki 1,15 — 1,14 — 1,15, Ostrowieckie 6,35 — 6,40, Starachowice 2 02—1,97—2,00. Tendencja słaba.

Giełda Wileńska.

WILNO, 6 XII. (A. W.) Pożyczając od wtorku 9 b. m. posiedzenia giełdy wileńskiej będą się odbywały od g. 11 do 12.30 po poł.

### Ustawa Bankowa.

WARSZAWA, 6.XII. (A. W.) „Merkury Polski” donosi: W piątek rozpoczęły się w min. skarbu obrady przy udziale przedstawicieli bankowości nad projektem nowej ustawy bankowej.

### Egzekucja podatków.

WARSZAWA, 6.XII. (A. W.) „Merkury Polski” podaje, że w dniu 11 b. m. przystępują władze skarbowe do wzmoczonej egzekucji wszelkich nieopłaconych podatków.

### Monopol zapalczanym.

W związku z projektowaniem wprowadzeniem monopolu zapalczanego, w niektórych pismach ukazały się niezgodne z prawdą informacje zarówno o stosunku Rządu do projektowanego monopolu jak i o samym przemyśle zapalczanym. Ukazały się więc wiadomości jakoby banderole od zapalek przynosiły Skarbowi 8 mil. zł., jakoby konsern zapalczanym szwedzki, ubiegający się o dzier

żawę przyszłego monopolu miał być „sprowadzony do Polski przez dyrektora Departamentu Akcyz i Monopoli dr. Głowackiego”, jakoby konsern ten skupił już w swoich rękach cały zapas osiki potrzebnej do wyrobu zapalek itd.

Jak niezgodne z prawdą są te dane, świadczy cyfra następująca: w przemyśle zapalczanym polskim pracuje obecnie 3,370 robotników, w ubiegłym zaś roku, który był wyjątkowo pomyślny dla przemysłu zapalczanego, gdyż polskie fabryki miały znaczący eksport zagranicę, 4,851 robotników. Eksport ten w r. b. obniżył się do połowy zeszlorocznego wskutek podniesienia się kosztów produkcji w Polsce. W związku z tem i dochód Skarbu Państwa z tego źródła nie był wielki: w rokueszłym banderole od zapalek przynosiły Skarbowi 1,9 mil. zł., w ciągu zaś pierwszych dziesięciu miesięcy r.b. 2,9 mil. zł.

Konsorejum szwedzko-amerykańskie na terenie Polski prowadzi akcję od dłuższego czasu, starając się o uzyskanie wpływu na polskie fabryki zapalek, co z powodu ciężkiego kryzysu, jaki przeżył ten przemysł, w wielu wypadkach udaje się (przez wykup większości akcji w szeregu fabryk). Po uzyskaniu przewagi w wielu przedsiębiorstwach zapalczanym, konsorejum rozpoczęło starania o wydzierżawienie ewentualnie mającego się wprowadzić monopolu zapalczanego. Ubiegając się o eksploatację tego monopolu, konsorejum proponuje ministerstwu skarbu opłatę dzierżawną na pierwsze trzy lata w wysokości 4 mil. zł. rocznie, na dalsze zaś lata 5 mil. zł. rocznie, przy czym obecne ceny zapalek nie mogłyby uleść wyższe, eksport zaś zapalek zagranicę z Polski nie tylko byłby utrzymany, lecz powiększony do 25% całej konsumpcji krajowej.

M-stwo skarbu opracowało projekt ustawy o monopolu zapalczanym po przedyskutowaniu go na Radzie Gospodarczej w październiku r. b. (A. W.).

### Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Kolejne zebranie Koła dz. „Antokol” odbędzie się w niedzielę dn. 7 grudnia r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu przy ul. Antokolskiej pod Nr. 44. Przewodzić będzie redaktor Piotr Kownacki, oraz inż. Gustaw Piotrowski.

Zarząd Koła dz. „Snipski”, w niedzielę, dnia 7 go b.m. organizuje 5-ą z kolei zbiórkę wycieczkę dla swych członków i sympatyków do T-wa Przyjaciół Nauk. Zbiórka o godz. 12 min. 30 pp. w lokalu Sekretariatu Koła ul. Mostowa 16 m. 39.

Kolejne zebranie koła dz. „Nowy-Swiat” odbędzie się w czwartek dn. 11 grudnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Nowa Aleja pod Nr. 2.

## Przyjęcie ambasadora franbuskiego.

WARSZAWA, 6 XII. (A. W.) Dn. 6 go b. m. na zamku królewskim odbyła się uroczystość wręczenia listów uwierzytelniających przez ambasadora francuskiego de Panafieu Prezydentowi Rzplitej. Akt odbył się podług obowiązujących przepisów w obecności misji wojskowej francuskiej i wobec ministrów: Grabskiego, Skrzyńskiego i Sikorskiego. Batalion piechoty oddał honory ambasadorowi francuskiemu. Uroczystość wręczenia listów

uwierzytelniających odbyła się w sali na zamku, w której dawniej królowie polscy przyjmowali posłów sudezijskich. Po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia Prezydent Wojciechowski udzielił ambasadorowi prywatnego posłuchania, w czasie którego ambasador wręczył Prezydentowi Rzplitej w imieniu Prezydenta Francji „Wielką wstęgę legji honorowej“.

## Konferencje premierów.

PARYŻ, 6 XII. (Pat.) Najważniejsze zagadnienia, co do których osiągnięte zostało porozumienie między Herriotem i Chamberlainem są następujące: 1) Chamberlain wyraził oświadczenie, że gabinet konserwatywny gotów jest dać Francji wszelkie gwarancje, które uzna ona za potrzebne dla swego bezpieczeństwa. 2) Anglja proponuje Lidze Narodów, aby przewodnictwo nad rozbrojeniem

Niemiec, które będzie przekazane Lidze Narodów, powierzone zostało francuzowi. 3) Strefa kolońska będzie opróżniona dopiero wtedy, gdy rząd Rzeszy spełni w całości swe zobowiązania w sprawie rozbrojenia. 4) Anglja i Francja wysłały ambasadorów do Konstantynopola. 5) Obydwa rządy ustaliły wspólne linje wytyczne co do polityki wobec Sowieców.

## Po zamachu w Estonji.

TALLIN, 6 XII. (Pat.) Trybunał wojenny skazał na karę śmierci 2 ch oficerów dywizji lotniczej, pod zarzutem bezczynności w czasie zamachu stanu dnia 5 grudnia. Wyrok został wykonany.

GDANSK, 6 XII. (Pat.) Pisma tutejsze donoszą z Tallina: Sowieci inscenizując ostatni zamach w Tallinie padły do pewnego stopnia ofiarą fałszywych raportów komunistów estońskich, którzy świadomie zbyt przesadnie przedstawiali rozwój komunizmu w Estonji, aby w ten sposób wyłudzić większe subwencje od Sowieców. W myśl otrzymanych z Moskwy instrukcji komunistki estońscy mieli po wykonaniu zamachu przynajmniej przez 24 godziny utrzymać władzę w swoich rękach aby dać rządowi sowieckiemu możność interwencji. W tym celu sowieci wysłali na wybrzeże swoją flotylę, a na granicy estońskiej skoncentrowali znaczną ilość wojska. Gdyby nie to, że rząd estoński rozporządzał wyszkoloną armją, przygotowaną do tego rodzaju zamachów, wypadki w Estonji mogły

się potoczyć inną koleją. Pomimo udaremnienia zamachu w Estonji panuje dotychczas wielkie zaniepokojenie. Bunt został stłumiony, głównie dzięki energicznemu wystąpieniu kadetów, oraz wychowanków szkół oficerskich. Z drugiej strony szerząca się coraz silniej wśród robotników i wojska propaganda bolszewicka nasuwa poważne obawy.

TALLIN, 6 XII. (Pat.) Jak donoszą ze źródeł miarodajnych na cele przygotowania powstania III Międzynarodówka wydała 10 milionów marek estońskich. Znalaziono stemple, i pieczęcie, przygotowane wczasy dla urzędów i instytucji mających powstać w nowej włościańsko-robotniczej republice estońskiej.

MOSKWA, 6 XII. (A. W.) „Prawda“ usiłuje przedstawić zamach komunistyczny w Estonji jako spowodowany umyślnie przez rząd estoński, który pewny będąc swojej przewagi, postanowił w ten sposób zgnieść ostatecznie ruch rewolucyjny.

## Anglja popiera Estonję.

WARSZAWA, 6 XII. (A. W.) Z Londynu donoszą, że dla zamantefowania przyjaźni dla Estonji wobec agresywności Sowieców, rząd angielski polecił swemu

Ministrowi pełnomocniemu w państwach bałtyckich przenieść na pewien czas swą rezydencję z Rygi do Rewla.

## Anglicy w Egipcie.

LONDYN, 6 XII. (A. W.) „Daily Mail“ donosi, że angielski komisarz w Egipcie lord Allenby zawiadomił rząd angielski, iż śledztwo w sprawie zabięcia w Kairze wykryło plan nacjonalistów egipskich, według którego kilku wybitnych członków rządu angielskiego miało być zamordowanych. Natychmiast po otrzymaniu tej wiadomości zebrał się gabinet angielski na nadzwyczajne posiedzenie, minister spraw wewnętrznych zarządził, aby policja zdwoiła czujność i opiekę nad osobami wszystkich ministrów.

LONDYN, 6 XII. (A. W.) Gabinet egipski uchwalił zaproponować królowi Fuadowi rozwiązanie parlamentu. Zwolnienicy Zaghul Paszy przyjęli wiadomość o tej uchwale z niepokojem i na posiedzeniu stronnictwa uchwaliли protest. Powszechnie oczekują, że większość wyborców wypowie się za Zaghulem paszą. Obecny premier Ziwar pasza podał się ma do dymisji niezwłocznie po rozwiązaniu parlamentu. Podczas kampanji wyborczej rządu powierzone będą gabinetowi urzędnikom.

## „Dla nieznanego żołnierza“.

WARSZAWA, 6 XII. (A. W.) „Kurier Czerwony“ zamieścił wywiad z min. Sikorskim w sprawie budowy pomnika dla żołnierza nieznanego. Min. Sikorski oznajmił, że Min. Spraw Wojskowych oddawna zajmuje się tą sprawą. Istnieją już rozliczne projekty pomnika. Jeden z nich dotyczy budowy wielkiego kopca, na wzór kopca Krakusa i i Kościuszki; kopiec ustawiony przy zlaniu się Narwi i Buga, gdzie padło do tysiąca żołnierzy,

przeważnie nieznanych. Kopiec byłby usypany z garści ziemi z różnych pobojowisk. Na jego szczycie stanąłby pomnik żołnierza nieznanego. Drugi projekt, dający się wykonać niezależnie od pierwszego, przedstawia zbudowanie mauzoleum w Alei 3 Maja, u wylotu mostu Poniatowskiego. Poza tem istnieją jeszcze inne projekty. Sprawa budowy pomnika staje się więc coraz więcej realna, i może być wkrótce urzeczywistniona.

## Sejm i Rząd.

Rozkaz min. spr. wojsk. Min. spraw wojsk. gen. Sikorski wydał rozkaz do oficerów, w którym przypomina, że apelowal za pośrednictwem Sejmu do społeczeństwa, o większą powściągliwość w enuncjacjach, o uszanowaniu pracy wojska i należącej mu roli w państwie. Druga część rozkazu poświęcona jest sprawie materialnej sytuacji oficerów.

## Sprawy polskie.

### Kongres Oświatowy.

Zwołany na 7 i 8 grudnia Ogólnopolski Kongres Oświatowy obudził w całym kraju szerokie zainteresowanie. Dotychczas zgłosiło się około 500 delegatów towarzyszących oświatowych ze wszystkich województw, prawie każdy powiat będzie reprezentowany. Liczne również zapowiadają się udział przedstawicieli władz szkolnych i samorządów. Jak już donosiliśmy

KINO  
„POLONJA“  
Mickiewicza 22

Dziś ostatni dzień!  
Polskiego przemysłu filmowego!  
Polska złota seria  
„O czem się nie mówi...“  
Dramat bez krwi. Wybitny sensacyjny erotyczny dramat żydowy w 8 iu akt. z prologiem według genialnego utworu GABRYELI ZAPOLSKIEJ. W rol. gł. gw. pol. JADWIGA SMOSARSKA i Kazimierz Justian (Francia) (Krajewski)  
Bohaterka „Przystanku tramwajowego“ i „Niewolnica miłości“.  
W obronie biorą udział znane sily teatrów warszawskich. Początek o godz. 4-ej  
ost seans o godz. 10 ej wiecz

KINO  
„HELIOS“  
Wileńska 38.

Kongres zaszczyca swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Kongres rozpocznie się w niedzielę 7 go b. m., o godz. 9-ej rano nabożeństwem w kościele katedralnym, które odprawi Jego Eminencja ks. Kardynał Kakowski. Otwarcie Kongresu o godz. 10-ej rano w sali Rady Miejskiej. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu wygłoszą referaty: b. minister oświaty — prof. Stanisław Grabski o roli organizacji społeczno oświatowych i prof. Franciszek Bujak: obywatel a prasa oświatowa.

W niedzielę popołudniu od godz. 6 ej i w poniedziałek przed południem od godz. 10 rano odbędą się obrady sekcyjne w gmachu gimnazjum św. Stanisława, ul. Traugutta 1; w poniedziałek popołudniu o godz. 4-ej odbędzie się ostatnie posiedzenie plenarne w sali Rady Miejskiej, na którym zapadną uchwały wniosków Sekcji, poczem nastąpi zamknięcie Kongresu.

W Kongresie wezmą udział również przedstawiciele organizacji polskich z zagranicy, z szeregu państw europejskich, z Ameryki organizacje polskie nadesłały referat, informujący o stosunkach oświatowych w Polonji Amerykańskiej.

## Przegląd prasy.

Podobno Rząd p. Wł. Grabskiego ma zamiar zwrócić się do marsz. Piłsudskiego z propozycją objęcia stanowiska generalnego inspektora armji. A jednocześnie na warsztacie prac sejmowych jest „ustawa o wyższych władzach wojskowych“, którą opracowuje się nie w myśl potrzeb Państwa i tej że armji, lecz, jak by można powiedzieć, przystosowanej „ad personam“.

To też „Gaz. Warsz.“ pisze: „Zaczyna się znów to, na co patrzyliśmy, gdy Sejm Ustawodawczy uchwalił Konstytucję — rozpatrywanie ustawy nie pod kątem widzenia rzeczowym, lecz pod kątem widzenia osoby. Jest rzeczą niepożądaną, wprost wysoce szkodliwą, takie zakłócenie normalnego biegu uchwalania ustawy bardzo ważnej dla obrony krajowej.“

Widmo, zawieszono nad ustawą, musi być usunięte. Ci zaś, którzy w sposób tak niewczesny wprowadzają w wir walk politycznych osobę p. Piłsudskiego, powinni się opamiętać i swych poczynań, godzących w potrzebę konsolidacji narodowej, zaniechać.

Pod tym względem obóz narodowy w Polsce, jest nieprzejednany. Rząd, któryby poszedł na drogę wprowadzenia do wojska p. Piłsudskiego, będzie miał przeciw sobie bezwzględna opozycję w Sejmie, oraz swarta opinię w kraju.

Pragniemy, żeby o tem wiedziano z góry, gdzie należy i nie łudono się, że pod tym względem są możliwe jakiegokolwiek kompromisy. Kraj pragnie pracować w spokoju, z wojska należy usunąć wszelkie powody do rozterki i dać mu możność dalszej spokojnej konsolidacji i pracy wewnętrznej. Polityczna postać p. Piłsudskiego, jego zachowanie się i jego przedewzięcia, pełne gorczy, namiętności i napastliwości, powinny mu raz na zawsze zamknąć drogę do miejsc, w których się powinno w powadze, skupieniu i z wyrozumiałością pracować dla przyszłości kraju.

A „Kur. Poran.“ pieje z radości z „Robotnikiem“ duet dytambów, którym przywztaża od czasu do czasu „Kur. Lwów.“ Tak więc „Poranny“ pisze:

„Może już najbliższe dni rozstrzygną, czy niecałkowicie przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu, wywołana strachem przed jego „zatrważającymi zdolnościami“ wystarczają, aby mu zamknąć raz na zawsze drogę do pracy nad zabezpieczeniem Polski przed nowym najazdem, przed nowym rozbiorem, przed nową niewolą. Może już najbliższe dni rozstrzygną, czy rząd obecny i wysokie partie sejmowe są zdania, że Marszałek Piłsudski jest ponadto rozumny, ponadto przewidujący przyszłość, ponadto wymagający, aby sbrawienie rzeczy publicznej było najwyższym prawem, ponadto narażający t. zw. konsolidację narodową na ciężkie próby zwycięstwa świata nad mrokiem, i odwagi cywilnej nad wygodnymi kompromisami drzemającego kwijetyzmu, ponadto jednym słowem wielki i mędry dla tego poziomu, na jakim grzeźnię dzisiejsze nasze życie publiczne.“

Cytując powyższe „Gaz. Warsz.“ dorzuca:

„Nie wdając się w analizę słów po wyższych, zaznaczyć tylko musimy, że

p. Piłsudski zrobił, jak sam oświadczył, karierę „bajeczna“ i że jej dalszemu robieniu przeszkadzają najbardziej jego własne niepoczytalne wybrki, no i osoby jego wielbicieli w prasie.“

Zatarg Anglii z Egiptem jak gdyby lagodniał. Strzelił jeszcze tu i ówdzie raca nienawiści sudańczyków do najeźdźców, słyhać pomruk niezadowolonia ze strony zgłaszających dymisje swoje egipskich ministrów, chwytają ciągle domniemanych zamachowców, ale oficjalnie Egipt poddał się supremacji Anglii. Czy na długo? któż przewidzieć zdoła. „W każdym razie“, pisze „Kur. Poznański“:

„Zatarg Anglii z Egiptem, posiada nietylko lokalny charakter. Z racji tego konfliktu zarysowały się dwa ciekawe objawy o znaczeniu międzynarodowym. Przedewszystkiem mieliśmy sposobność znnowu stwierdzić bezsilność Ligi Narodów, jeśli chodzi o regulowanie zatargów międzypaństwowych. Konflikt egipski groził zawieruchą wojenną na Wschodzie, gdzie wogóle sytuacja od Mossulu aż do Tangieru, jest naprężona. A jednak Liga nietylko, że nie nie zrobiła ale z góry przez usta swego sekretarza generalnego sir Edie'a Drummond'a zapowiedziała, że ta sprawa zajmować się nie będzie. Gdy do Genewy nadszedł protest Egiptu, odrzucono go pod pozorem, że protest wyszedł od parlamentu, a nie od rządu egipskiego i że Egipt nie należy do Ligi. To stanowisko nie przeszkadza sekretarjatuwi Ligi Narodów bardzo starannie i bardzo pieczołowicie zajmować się wszelkimi urojeniami protestami mniejszości narodowych w Polsce. Ale Polska, to nie Wielka Brytania. Żadne państwo należące do Ligi, nie odważyło się też „zwrócić uwagi“ Radzie Ligi Narodów na wypadki egipskie, mogące grozić wojną. Konflikt z Egiptem jest nowym dowodem, świadczącym, jak wątpliwe są gwarancje Ligi Narodów i jak bardzo musi się ona liczyć z wielkimi mocarstwami. Powinni się nad tem zastanowić politycy, którzy wierzą niezłomnie w skuteczność gwarancji Ligi.“

Wprowadzenie ambasad zamiast dotychczasowych poselstw pomiędzy Francją a Polską i moją wygłoszone podczas przyjęcia w Paryżu przez prezydenta Republiki p. Doumergue'a i ambasadora Chłapowskiego nasuwają „Kurj. Warsz.“ pewną otuchę co do stosunków polsko francuskich, zaniepokojonych niewczesnymi wystąpieniami minoris gentis polityków.

„Dalszą znajdujemy w pięknych słowach p. Doumergue'a nowe potwierdzenie wniosków, nasuwających się prosto i logicznie z analizy polityki zagranicznej francuskiej, opartej, jak na fundamencie granitowym, na poszanowaniu traktatów. W dobie, kiedy rząd francuski przykłada tyle starań, aby sprowadzić powszechną pacyfikację umysłów w Europie, nie należało oczekiwać od oświadczeń wysoce urzędowych tych precyzji, które mogłyby być fałszywie tłumaczone przez skrajnie złośliwą i chorośliwie podejrziwą opinię europejską. To jednak, o co nam idzie, znalazło w mowie prezydenta Doumergue'a wyraz jasny i stanowczy. Francja i Polska, zdaniem p. prezydenta, znajdują „najpewniejsze rękojmisie pokoju“ w „sojuszu, opartym na poszanowaniu traktatów“, oraz w „ciągłym rozwijaniu wzajemnych stosunków“. W słowach tych mieściła się dostateczna odpowiedź na wybornie ujętą myśl ambasadora polskiego, iż sojusz francusko-polski stanowi „podstawowe zadanie dla obu krajów“, jednakowo „troszczących się o zachowanie pokoju i ustalenie bezpieczeństwa i sprawiedliwości“.

Wprawdzie chmurką na tym horyzoncie są rozpoczynające się umizgi rosyjsko-francuskie, ale po romansie Mac Donald'a z Zinowiewem nie trudno przewidzieć epilog flirtu mr. Herriota z Krasinem.

Sowieci są bezceremonjalni i nieobliczalni. Świadczy o tem ostatni zamach w Estonji, z racji którego „Kur. Lwów.“ taką wydaje opinię.

„Chytry, przewrotny plan Sowieców ujarznienia Estonji, został dzięki czujności władz estońskich, unicestwiony. Niestety, epizod estoński nie jest zdarzeniem odosobnionem — ostatnie czasy dają dość dowodów żywej działalności kominternu, której cele odsonił Zinowjew w znanym liście do komunistycznej organizacji angielskiej, opublikowanym przez rząd Mac Donald'a. Napady band dywersyjnych na wschodnich kresach Polski i Rumunji, roszczenie państwa S. H. S. przez popieranie akcji Radicza, wypadki w Chinach i podniecanie nacjonalizmu muzułmańskich narodów bliższego i dalszego Wschodu — wszystko to są pociągnięcia jednej i tej samej ręki. Uświadomienie sobie tego faktu przez wielkie demokracje zachodu, będzie pier-

wszym krokiem, zmierzającym do zlikwidowania złowrogich ognisk, mogących wywołać nowy ogólnoeuropejski, jeżeli nie światowy pożar.“

Dla nas Polaków oddawna znano były źródła wybuchających tu i ówdzie konfliktów i zamieszek. Dzięki temu uchronilibyśmy się, byli od większych szkód, jakiby się niewątpliwie stali naszym udziałem, gdybyśmy nie byli znali przyczyn, które je wywołują. Poznawamy je, potrafilibyśmy się uodpornić na idącą od wschodu zarazę.“

Czy ta nowa lekcja dana paefystom europejskim odniesie pożądany skutek? czy też z uporem manjaka głosić będą w dalszym ciągu: „pax, pax vobiscum“.

L - i

## Dzień polityczny.

### Polska a państwa bałtyckie.

Z okazji mającej się wkrótce odbyć konferencji państw bałtyckich (z udziałem Polski a bez udziału Litwy) w Helsingforsie zamieszczą wychodząca w Kownie gazeta rosyjska „Echo“ obszerny artykuł, omawiający całokształt stosunków państw bałtyckich do Polski w duchu dla nas nieprzychylnym, tem niemniej jednak zasługującym na baczniejszą uwagę. Omówiwszy na wstępie dążenia Polski do swobodnego wyjścia ku morzu i uzyskania swobodnego tranzytu przez nienależące do Polski porty morskie w Gdańsku i Kłajpedzie, wyraża się „Echo“ dalej w następujący sposób:

„Po zdecydowaniu przez wielkie mocarstwa sprawy Kłajpedzkiej w tym sensie, że Kłajpeda wraz z okragiem oddaną została pod protektorat Litwy, polscy zaczęli objawiać swoje niezadowolonia z powodu przeprowadzonej reformy rolnej w Letgalji. Jak wiadomo jest to zwykły wstęp do przygotowania aneksji. Obwiniający rząd lotewski o „bolszewizm“ i nieprzychylny stosunek do polskich właścicieli ziemskich w Lotwie, zaczęli politycy warszawscy żądać przyłączenia „części polskich Inflant“ do Rzeczypospolitej. W taki sposób jedno z państw bałtyckich — Letwa, stojąca zawsze za wprowadzeniem Polski w obręb wspólnych interesów państw bałtyckich, zmuszone jest do przejścia do wrogiemu w stosunku do Warszawy obozu.“

Zbliża się termin nowej konferencji bałtyckiej w Helsingforsie. Na niej po raz pierwszy po ostrej zmianie stosunków wzajemnych między Pygą a Warszawą spotkają się przedstawiciele Lotwy, Estonji, Fialandji i Polski. Finlandja zawsze odnosiła się z pewnem niedowierzaniem odnośnie pokojowych tendencji i życzliwości Polski, która dążyła do utworzenia związku państw bałtyckich. Estonja podtrzymywała zdanie Lotwy. I tylko ta ostatnia zawsze protegowała Polskę, starając się strony przy poparciu Polski wypłynąć na szerszą arenę międzynarodową.

Nowa konferencja bałtycka zbierze się w grudniu b. r. Będzie ona obradować w tym samym układzie, co poprzednio, t. j. bez udziału Litwy, jednakże obecnie już w takiej atmosferze, która zapewne w Warszawie nie będzie na ręce. I kto wie, czy na tej konferencji nie zabrzmi po raz ostatni akord pełnego dysonansów koncertu politycznego, w którym pierwsze skrzypce zawsze starała się grać nienawistna litwinom Polska.“

(F).

## FRANCUSKIE MYDŁA

PERFUMERJI

## „SIROLE“

zmiękczająca skórę, nadająca delikatny kolor twarzy. — ZADAC WSZĘDZIE.

# Ziemia.

Jeżeliby kto nas zapytał o bohaterów najsłabszej dziś powieści „Chłopów” Raymunda — nusielibyśmy odpowiedzieć, iż istotnym bohaterem, a raczej bohaterką jest ta ziemia. Tylko pisarz polski umiał tak głęboko, żywiłowo odczuć miłość do tej ziemi rodzicielskiej, ziemi rodzinnej, polskiej ziemi — gdyż „polska” znaczy to samo co rodzina — iż zachwycił świat cały. Jakoż cała nasza przeszłość tysiąclecia, nasza mocarstwowa ogień potęga wyrosła z tej ziemi; silni miłością ziemi naszej, miłością, co zda się po za grób sięgać, przetrzymali i przetrwali naszą śmierć polityczną, wiek cały niebytu państwowego, by się zbudzić do nowego życia na tej ziemi polskiej, która jest naturalną podstawą naszego narodu.

To umiłowanie naszej — ziemi — jest jednak przedmiotem nienawiści narodu, gęsto wśród nas osiadłego, wywierającego potężny wpływ na nasze życie gospodarcze, narodu nieposiadającego ojczyzny ani ojczystego języka. Jest ona również przedmiotem nienawiści socjalizmu, który w niej widzi podstawę ustroju odwiecznego, panującego w całym kulturalnym świecie, ustroju opartego o własność osobistą. Katechizm socjalistyczny powiada, iż pierwszym przestępstwem był ten, co wbił paliki i oświadczył, iż ziemia położona w obrębie tych palików jest jego własnością. Zapomniał jednak o tym, iż ten, co wbił te paliki, wprzód wydarł tę ziemię odwiecznym puzerom, bagnetom i moczarom, użył ją potem czoła swojego, uczynił ją matką żywciska. Wyrwijcie owe cztery paliki, a ziemia powróci znowu do stanu pierwotnego.

Rząd polski, ulegający niestety przeważnym wpływom lewicy, poczynił szereg takich kroków, które z nienawiści raczej wypłynęły, niż z miłości do ziemi i warstwy ziemianńskiej. Tu wspomnieć należy sławetną naszą reformę rolną. Co prawda socjalizm, dając z tępa, zacięta wytrwałością do zrujnowania tak zw. „obzarników”, nie spostrzegł się iż w ten sposób przeciwko sobie broń kuje, gdyż najcięższy nawet lewicowiec, otrzymanymi w własność kawałek ziemi, tem samem przestaje być „prcletariuszem” i bardzo prędko zamienia się na spokojnego „burżuja”. To też stworzenie drga-

parcelacji dóbr większych liczniej, silnej zachowawczej warstwy drobnoziemiańskiej niewątpliwie odpowiada najżywciejszym interesom społeczeństwa. Chodzi tylko o drogi, jakimi się do tego celu zamierza iść, jeżeli rozdrobienie większej własności na mniejszą dokonywa się dobrowolnie, ewolucyjnie, przy pomocy powiadamy banków parcelacyjnych, to przeciwko temu trudno coś powiedzieć. Nie można jednak tworzyć nowej własności, gwałcąc jednocześnie czyjeś dawne prawo własności, jak nie można nadbudowywać pięter górnych, wysadzając jednocześnie do nieościanem.

Czy przyszłość Polski — w przemyśle i handlu, o tem dziś trudno dyskutować, w każdym bądź razie jest to przyszłość jeszcze bardzo daleka — obecnie i prawdopodobnie przez długi jeszcze szereg lat Polska jest i będzie krajem przeważnie rolniczym, to też z konieczności, jako główna gałąź wytwórcza, rolnictwo musi też posiadać główne ciężary utrzymania państwa. Ciężary te nie mogą być jednak tego rodzaju, by rujnowały nasze gospodarkę ziemską, gdyż znacząco by to tyle co wysuszenie studni, która stale zasilę nas winną szał zyciodajną wodą.

Te i wiele tym podobnych kwestyj będą niewątpliwie szeroko przedyskutowane podczas obecnego zjazdu ziemian, którzy nie tylko mają prawo, ale obowiązek wystąpić w obronie swych poważnie zagrożonych warstwowości pracy, które żywią nie tylko stan ziemianński, ale naród cały. To też prace i rezolucje zjazdu tem będą donioślejsze, tem bardziej wazkie, o ile powzięte zostaną z punktu widzenia interesów nie stanu, choć tak załuzonego i licznego, jak ziemianstwo — lecz całego narodu.

Miłość rodzinnego zagonu jest święta, lecz pamiętać trzeba, iż zagon ten, tak szeroki jest i długi, jak cała wielka, polska ojczyzna, to też tylko ukochawszy całą Polskę, Jej oddając swój czoła naszego, Jej wszystkie siły i umiłowanie, stajemy się częścią tej wielkiej, twórczej, nieśmiertelnej potęgi, której imię jest „ziemia”, potęgą, która pozwoliła nam przetrwać najgorsze terminy, która da nam hart wytrwania i zwyciężania tych licznych przeszkód i trudności, jakich nie skąpi los nam w tych latach odbudowy państwowości polskiej. J. O.

mógł, więc referat zapewne w głośił ktoś inny.

Wczoraj w godzinach rannych obradowała Rada Nadzorcza, rozpatrując głównie sprawy gospodarczo-finansowe organizacji, a więc budżetu, spółdzielni itp.

O g. 6 wiecz. zebrał się delegaci powiatowi, celem zdania sprawozdań z prac Związku w poszczególnych powiatach, omówieniu stosunku do administracyjnych władz powiatowych, oraz szeregu zagadnień natury społecznej.

Przed porządkiem dziennym Zjazdu zabrał głos przedstawiciel Polskiej Macierzy Szkolnej, prosiąc o współdziałanie w pracach tej instytucji oświatowej, a przede wszystkim o opiekę nad naukowielstwem Polskiej Macierzy Szkolnej przez udzielenie pomocy moralnej i materialnej, dostarczenie książek, gazet itd. Zebranie przychylnie przyjęło wniosem Polskiej Macierzy Szkolnej. Następnie przystąpiono do właściwych obrad.

Głównym punktem dyskusji stała się deklaracja Zarządu Głównego, złożona w imieniu całego ziemianstwa, domagająca się od Rządu równomiernego rozłożenia podatków, usunięcia krzywd i szkan, skierowanych przeciwko ziemianom, zapewnienia bezpieczeństwa, wyznaczenia fachowych urzędników, uwzględniania przede wszystkim ludzi miejscowych, znających stosunki.

Najciekawszym jednak punktem było domaganie się mianowania specjalnego podsekretarjatu stanu przy min. spr. wewn. do spraw kresowych.

Deklaracja wywołała bardzo gorącą dyskusję.

Za wnioskiem Zarządu Głównego przemawiali pp. Jundziłł, Gieczewicz, Wańkiewicz Stan. jun. oraz Romer z Nowogrodzkiego. Mówcy nie wywarli żadnych rzeczowych argumentów, mówiąc jedynie o konieczności scentralizowania Zarządu Krasami w jednym ręku. Przeciwno tym wywodom opowiedzieli się pp. A. Bogdanowicz, Dowgiałło (ze Święciańskiego powiatu), Zygm. Bortkiewicz, Bobiński z Beżeścia nad Bugiem i b. poseł Jeśman.

Mówcy wakazywali na niebezpieczeństwo, że tą drogą sprawy kresowe dostać się mogą w ręce lewicowców a nawet i mniejszości narodowych przez stworzenie coś w rodzaju austriackiego „ministra rodaka”, w rowadzenie nowego urzędu i chaosu.

W rezultacie projekt Zarządu Głównego został odrzucony olbrzymią większością głosów.

Wybrano specjalną komisję dla srodagowania deklaracji przyzem zaznaczonej konieczności bardziej ostrego tonu deklaracji.

## Do Ziemian Polskich.

Polska Macierz Szkolna wita Ziemian Polskich przybyłych na Zjazd do Wilna. Składa Ziemianstwu najszczerze życzenia owocnych obrad, oraz zanoszą gorącą, serdeczną prośbę o pomoc Ziemianstwa w pracy oświatowej na wsi:

Panowie Ziemianie,

Wy, którzy jesteście inteligencją wsi polskiej, weźcie żywy udział w pracy oświatowej, która się naokoło Nas rozwija. Poznacie szkołę we wsi najbliższej, odwiedźcie kursy dla dorosłych, bądźcie na przedstawieniu amatorskiem dla ludu, wysłuchajcie odczytu dla nich ogłoszonego, ofiarujcie trochę książek dla bibliotek ludowych. Zoliście się przedewszystkiem do pracowników oświatowych, okażcie im serce, życzliwość, zainteresowanie. Znajdziecie wśród nich bardzo wiele cichych bohaterów w walce o światło i kulturę ludu polskiego — uszanujcie ich, stając z nimi do pracy. Wspomóżcie ręką i ochotą ludzi dobrej woli, często tylko słabych i nieumiejących. Męskiem i obywatelskiem wystąpieniem umiejcie usunąć szkodników.

Wejździe Panowie Ziemianie do miejscowych Kół Polskiej Macierzy Szkolnej, dajcie Kołom nie tylko swe dobre chęci, nie tylko pomoc materialną, ale przede wszystkim pracę swoją, życzliwość dla sprawy, serce dla ludzi, a ziemia nasza bogatszą się stanie.

Zarząd Polskiej Macierzy Szk.

## Pan poseł z Wyzwolenia.

Wielokrotnie zwracano uwagę w prasie narodowej na słowistą taktkę naszych działaczy lewicowych, którzy gły nabrąją i boją się przykrych następstw swej działalności poczynają robić wrzask, stając się w mówić w otoczenie, że wina spada na kogo innego. Tak właśnie postępuje złodziej, który, gdy go ścigają, zazwyczaj wola: „lajcie złodzieja”.

Czemże innym są interpelacje naszych posłów z szesnastki i Wyzwolenia?

Zjeżdża sobie taki dobrodziej ludu i ludzkości do jakiejś zapadłej wioszczyny i zawraca głowę kmiotkom, wstawiając w nich gwałtem, że są właścicielami wszystkiego, co Pan Bóg stworzył, że Polska winna im nieskończoną wdzięczność za to, że w granicach jej się znaleźli, że podatki to przesąd burżuazyjny, zaś władzę, policję i wojsko należy wypędzić.

Skutek tych mów nie każe na siebie zbyt długo czekać. Ruchliwi przystają do band dywersyjnych, inni próbują zatargów z policją, najliżniejsi odmawiają płacenia podatków, lub kar za zwłoki i przekroczenia.

W rezultacie awantura. Zadowolni kmiotkowie czasem trafiają do kozy, lecz najczęściej zaryza się ciaganina po posterunkach policyjnych, starostwach, rządziej dochodzi do sądu.

Tu znów występuje na widow-

## Minister lotewski Sehja o sprawach polskich i zamachu komunistycznym w Estonji.

RYGA. Półoficjalny organ „Latwijas Wehstnesis” zamieszcza wywiad z lotewskim ministrem spraw zagranicznych Sehja w sprawie aktualnych zagadnień lotewskiej polityki zagranicznej. Minister Sehja dotknął przedewszystkiem aktualnej w ostatnich tygodniach w E kwestji polskiej i interpelacji posła Wierzbickiego. Minister zaznaczył, że w prasie polskiej ukazało się szereg artykułów dość ostrych skierowanych przeciwko Lotwie, które powstały zdaniem ministra wskutek fałszywych i niedostatecznych informacji. O uciśku obywateli Lotwy narodowości polskiej, mówił minister, nie może być mowy. Zarząd one śledztwo przez nasze władze sądowe prowadzone jest z całym taktem. Wszystkie osoby aresztowane w Letgalji zostały za kaucją zwolnione.

Należy zaznaczyć, że dalecy jesteście od pomawiania wszystkich zamieszkałych w Letgalji Polaków o nielojalność względem Lotwy. Jaż w Sejmie była mowa o malej grupie osób narodowości polskiej. Byłoby absurdem myśleć, że rząd lotewski Polakom lub innym mniejszościom narodowym odjąć chce prawa im przyznane. Ze swej strony chcę z całą stanowczością stwierdzić, że dyskusja, która odbyła się w Sejmie nad interpelacją posła Wierzbickiego nie zapauje naszych dobrych stosunków z Polską.

Sprawę tą omawiałem z posłem polskim p. Ładościem.

Mówiąc następnie o próbie zamachu stanu w Estonji minister lotewski oświadczył, że wypadki w Rewlu stwierdzają fakt, że państwa bałtyckie muszą iść solidarnie zarówno w sprawach wewnętrznych, jak i zagranicznych. Wreszcie minister Sehja wyraził żal, że konferencja helsingforska na skutek prośby Lotwy musiała być odroczone, gdy właśnie te ważnych wpływach kwestyj jest do omówienia.

nię p. poseł i właśnie, idąc za przykładem przystawionego złodzieja, podnosi nieludzki wrzask, że się ludności dzieje krzywda, a w pierwszym rzędzie dostaje się policji, która aresztowała, ścigała karę, pobiła i Bóg wie jakie oskarżenie sypia się na nieszczęśliwych funkcjonariuszów policji, na głowy których wnet spada i deszcz zapytań, dochodzeń i śledztw spowodowanych interpelacją poselską. W ten sposób panowie posłowie z mniejszości i Wyzwolenia odraabiają własne grzechy, starając się skutki takowych zwałić na głowy administracji i policji.

W stosowaniu tego rodzaju taktyki szczególnie celuje dobrze znany w naszym mieście pułkownik wojsk polskich i poseł z Wyzwolenia p. Bronisław Wędrzigołski, którego interpelacjami nawodnione są kancelarje województwa i starostw.

Posel ten, który nie tak znęwoż dawno uchodził za narodowca, potem był Piastowcem, aż wreszcie opuścił i to stronnictwo, przesiadając na ławy rozbijaczy jednocy narodowej, dziś zasłynął ze swych mów demagogicznych, a przede wszystkim z wtrącania się do nie swoich spraw i wprowadzania chaosu w pracę urzędów. Żeby nie być gołosłownym podaję niżej wypadek, jaki miał miejsce w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca.

Otóż p. poseł zjawił się we wsi Zawiszańca pow. Wileńsko-Troczeńskiego, gdzie po wygłoszeniu odpowiedniej oracji takawie wysłuchiwał słuchaczy.

Co mianowicie mówił ten trybun ludowy, trudno w danej chwili dokładnie ustalić, w każdym jednak razie ze słów jego wynkało, że kary za sianie tytoniu nie będą śmaganie. To też włóścianie kar nałożonych przez władze skarbowe w terminie nie wpłacili, co wywołało egzekucję należności przez policję i przeprowadzenie dochodzenia.

Zasadniczo nie jesteśmy zwolennikami monopolów, a więc i monopolu tytoniowego, który, jak pamiętamy przeszedł w sejmie przedewszystkiem głosami lewicy, do której i p. Wędrzigołski należy. Uważamy za błąd drobnostkowe szykanowanie włóścian z powodu kukułastu krzaczka tytoniu. Może to być łatwo naprawione przez sejm lub nawet ministra, który dopaścić musi uprąwę pewnej niedużej przestrzeni pod tytoń na własny użytek. Dopóki jednak podobnego rozporządzenia niema, policja może spełniać ściśle to, co przepisuje prawo chociażby może zbyt surowe. Wie o tem p. Wędrzigołski również dobrze jak i my, mimo to nie wacha się stwarzać zamętu, najprzód celowo fałszywie informując włóścian, by w ten sposób sprowokować represje ze strony władz.

Tego właśnie p. posłowi potrzeba, bo wnet sfabrykowane interpelacyjkę pełną kłamstw i insynuacji pod adresem władz, a w szczególności policji.

Władzom skarbowym zarzucił p. Wędrzigołski nieprawne i wygórowane bo, aż do 100 zł. sięgające grzywny, policji — nieprawne

przytrzymanie oskarżonych, brutalność przy badaniu i pijaństwo.

Interpelacja wywołała dochodzenie jedno, a potem drugie władz wojewódzkich i powiatowych. Zwolów ciągnano biednych kmiotków na posterunek policji, zabierano czas no i zapewne nie sprawiano tem przyjemności.

W rezultacie ustalono kłamliwość interpelacji, bo okazało się, że nikogo nie przytrzymałano, policjantów przy badaniu było paru, a nie jeden, jak to twierdził interpelacja, nikt nie był pijany, obchodzono się zupełnie poprawnie, zaś najwyższą karę w sumie 50 zł. nałożono tylko na jednego z oskarżonych, zaś na resztę za ledwie po kilka lub kilkanaście złotych, które byłyby na czas zapłacone, gdyby nie wizyta poselska w Zawiszańcach. Właśnie miałem sposobność rozmawiać z jednym z włóścian z tej wsi, który skarżył się, że z powodu tych włóczęgich się posłów mają tylko nieporozumienia z władzami i przychodzą z powodu niepotrzebnej ciaganiny po urzędach.

A teraz przypatrzmy się odwrotnej stronie medalu. Jaki skutek mają podobne interpelacje dla urzędów?

1) Wysoki a nieprodukcyjny wydatek, bo prócz stosunku papieru wysłano wyższych urzędników, bodaj samego p. starostę i zastępcę komendanta policji powiatowej.

Droga i djetny coś kosztuje i gdyby je potrącono z gazy poselskiej, to pewnie poseł Wędrzigołski byłby nieco oględniejszy. Ale płaci Polska, więc używajmy.

2) Wystraszono Bogu ducha widnych policjantów, którzy za sumienne i uczciwe spełnianie obowiązków służbowych niech dochođenje no i parę chwil strachu.

3) Tą właśnie drogą obniża się powagę tej władzy w oczach ludności, która widzi, że za pomocą niesłusznych i niezem właściwie niepopartych skarg można zakłócić spokój i naruszyć normalny tok urzędowania policji i starostwa.

Trzeba również pamiętać, że w ten sposób demoralizuje się nawet najlepszych policjantów, bo policjant zaczyna bać się wszelkiego czynnego wystąpienia i woli na wiele rzeczy zamykać oczy, bo nuż trafi na wyzwoleńca, który sprowadzi posła, potem interpelację a w rezultacie dochodzenie, które czasem może skończyć się bardzo smutno i nie pomogą lata wzorowej i ofiarnej służby.

P. Kownacki.

## Wystawa Kilimów Gliniańskich

w Salach „APOLLO” w dniach 6—9.XII od 9 r.—6 po poł. WSTĘP BEZPŁATNY.

ZAKOPANE Leśniczanka, Chramcówki 7 zł. dziennie.

## Kronika wileńska.

## Wiadomości kościelne.

## Roraty:

— W poniedziałek 8 b. m. w kościele św. Kazimierza odbędą się Roraty na intencję Ligi Robotniczej św. Kazimierza.

— Polaki Związek kolejowców wzywa kolejarzy z rodzinami na Roraty, mające się odbyć na ich intencję w kościele O. O. Misjonarzy w poniedziałek 8 grudnia o godz. 6 rano.

— W poniedziałek, 8 b. m. o godz. 6 rano w kościele po-Bernardyńskim odbędą się Roraty Związku Zawodowego kelnerów m. Wilna, o czym zawiadamia się kolegów celem jaknajliczniejszego zebrania.

— Zarząd Związku Woźnych państwowych oddziału wileńskiego powiadamia kolegów i zaprasza wszystkich członków Związku na uroczyste Roraty, które się odbędą w nowym kościele Serca Jezusowego w poniedziałek 8 b. m. o godzinie 6 i pół.

— Zarząd Cechu Ministrów Mistrzów Krawieckich prosi swych Członków i pracowników o przybycie na tradycyjne Roraty w poniedziałek 8 b. m. do kościoła św. Ducha, przy ul. Dominikańskiej na godz. 6 oraz na Nieszpory tegoż dnia o godz. 4 po poł.

## Urzędowe.

— Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do ogólnej wiadomości, że będą wypłacane nagrody osobom, które powiadomią władze, gdzie i kto posiada broń nielegalną.

— Przyjazd Delegata Ministerstwa W. K. i O. P. W związku z przyjazdem p. Tadeusza Mazurkiewicza delegata m-stwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, instytucje względnie osoby interesujące się sprawami teatralnymi i muzycznymi zechcą się zgłosić do urzędu Delegata rządu (Oddział Sztuki) w niedzielę dnia 7 b. m. między godzinami 2 a 3 popołudniu.

— Ważne rozporządzenie w sprawie daniny lasowej. Z dniem 1 grudnia r. b. upłynął termin prowadzonej od wiosny r. b. akcji wymierzania daniny lasowej w Wileńszczyźnie. Objętości lasów podległe daniemu lasowej sporna zostały w ciągu miesięcy letnich zbadane przez specjalne komisje na miejscu i zakończone zostało składanie rekursów. Obecnie urząd wojewódzki przystąpił do rozpatrzenia rekursów. Ponieważ przy wpłacie pierwszej raty daniny lasowej powstawały różne wątpliwości i odmienne interpretacje przez właścicieli lasów i pp. starostów, wobec tego onegdaj p. wojewoda wileński rozesłał do pp. starostów okólnik, iż przy ścisaniu pierwszej raty daniny lasowej za podstawę wysokości daniny należy wziąć własne zeznanie płatnika.

Rozporządzenie to ma domieśle znaczenie dla właścicieli lasów i kładzie kres dotychczasowym wątpliwościom i interpretacjom.

## Z miasta.

— Dlaczego mięso droższe w Wilnie. Ze sfer kupieckich zwracają nam uwagę na fakt podrożeń mięsa w naszym mieście o 20 proc. Droższą ta wywołana została nie złymi koniunkturami na rynku mięsnym lecz niestety ściśle zrestosowaniem przepisów Delegata Rządu p. Romana z dn. 21 czerwca 1924 r. (Dziennik Urzędowy Del. R. Nr. 6 (29) w przedmocie dowozu do miast surowego mięsa i przetworów mięsnych. Dotychczas ktoś mający na sprzedaż n. p. wieprza lub cielę bił na wsi daną sztukę i następnie przed dostarczeniem na rynek poddawał w mieście oględzinom weterynaryjnym. Po ostemplowaniu mięsa włościanin sprzedawał daną sztukę swobodnie na rynku. Obecnie jak mówi paragraf w tej instrukcji „mięso przeznaczone w celach handlowych na wywóz do innej miejscowości bezwzględnie winno być zaopatrzone w zaświadczenie, że pochodzi od (?) zwierząt zdrowych, bitych na rzeźni i zbadanych przez dozór sanitarno-weterynaryjny przed ubojem i po uboju. Winno ono być wpisane do księgi kontroli uboju ostemplowane lub opłombowane.

Rozumiemy troskę władz w terenaryjnych o zdrowotność ludności, zdajemy sobie sprawę, że w Poznańskim nie do pomyślenia byłby inny sposób dowozu mięsa do miasta, ale u nas gdzie są rzeźnie po wsiach, gdzie znajdują się siedziby urzędów wydających zaświadczenia? Trzeba najpierw stworzyć gęstą sieć stacji kontrolnych mięsa na wsi a dopiero wtedy żądać stosowania się do przepisów. Tymczasem włościanin chce „kabanka” sprzedać musi tyle przejść formalności, tak zmęczyć jazdą siebie i konia do odległych stacji kontrolnych i rzeźni, że wyznie się legalnej drogi i zacznie przemycać mięso do miasta jak za najcięższych czasów gospodarki niemieckiej.

Wynikiem bowiem jawnego dowozu do Wilna było sporządzenie w ubiegły wtorek 450 protokółów na włościan a w piątek 200 protokółów. Zmniejszenie się ilości protokółów w piątek dowodzi, że włościanie wstrzymali się już częściowo od dowozu mięsa. Jest to droga, która prowadzi wprost do ogłodzenia Wilna.

Apelujemy do praktycznego zmysłu naszych władz, które powinny zmodyfikować zarządzenie aż do czasu, gdy zwiększy się na prowincji ilość rzeźni i stacji kontrolnych.

Nie zniechęcajmy do urzędzeń kulturalnych ludności, ale ją stopniowo przyzwyczajajmy.

— Reorganizacja Rady Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych. W dniu 29 listopada r. b. odbyła się w Warszawie reorganizacja Rady Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

W myśl rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej w skład dotychczasowej Rady składającej się po 8 członków z każdego województwa, weszło 10 nowych członków z nominacji p. Ministra Skarbu. Między innymi jako nominat wszedł w skład Rady były premier p. Ponikowski. Rada ta ze swego gronu wybrała wydział wykonawczy składający się z 10-ciu osób. Do prezydium Rady wydziału wykonawczego wybrani zostali: p. p. Józef Harmański prezes, Zenon Tokarski zastępca i Romuald Jurkiewicz.

Na członków zaś tego wydziału wybrani zostali: p. p. wiceprezydent m. Wilna Łokuciewski, prezes sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego Falewicz, Sokółowski, Michałik, H. Dzieduszycki, Szpor i Ramuld. (x)

## Sprawy miejskie.

— Wydzierżawienie działek miejskich przez Magistrat. Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 28 października 1924 r., magistrat m. Wilna będzie wydzierżawiał od 1 stycznia 1925 r. działki ziemi miejskiej wydzielone z majątków Kupruszki i Leoniszki, oraz w obrębie miasta w sposób następujący:

a) działki ziemi, które eksploatowane były przed rokiem 1915 będą wydzierżawione na 3 lata t. j. 1925, 1926 i 1927 za płacę tenuty dzierżawnej rocznie w sumie dzierżawy 1914 r. przeliczonej na złote polskie, przyjmując za zasadę, że 1 rubel = 2 złoty 66 groszom;

b) działki ziemi, które eksploatują się tylko od roku 1915 będą wydzierżawione na jeden rok 1925 za opłatą po 4 grosze za każdy metr kwadratowy;

e) termin zawarcia umowy, wpłacenia dzierżawy za działki wymienione wyżej w pkt. „a” ustalono do 1 marca każdego roku a dla działek wskazanych w pkt. „b” do 1 marca 1925 r. zaś po tym terminie dzierżawa będzie zwiększana co miesiąc o 5% (t. j. doda się za miesiąc marzec 5%, za kwiecień 10%, za maj 15% i t. d.) przy czym nie cały miesiąc liczyć się będzie za cały. (x)

— Posiedzenie Komisji Finansowej. W dniu 9 b. m. o godz. 8 wieczór odbędzie się w Augustowie posiedzenie komisji finansowej z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa zorganizowania biura adresowo-meldunkowego, 2) sprawa nabycia domów dla szkolnictwa powszechnego, 3) sprawa zmiany etatów w sekcji zdrowia i

Zadziwił cały świat  
Cichy Remington

pisze cicho i ma „idealne uderzenie”  
Block-Brun,  
Warszawa  
Hotel  
Bristol.

ODDZIAŁ: Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 11. 2

sekcji nieruchomości miejskiej, 4) sprawa podatku personalnego dla felozera na rzeźni miejskiej, 5) sprawa kredytów dla elektrowni miejskiej, 6) sprawa ustalania tenuty dzierżawnej za stragany w hali miejskiej za rok 1925. (x)

## Sprawy samorządowe.

— Narady pracowników komunalnych. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Sejmiku Wileńsko-Trockim zebranie członków Koła pracowników sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego, na którym będą omawiane sprawy dotyczące projektu rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie uregulowania poborów pracowników samorządowych, oraz szereg innych spraw. (x)

## Sprawy kolejowe.

— Ruch graniczny z S. S. S. R. Na podstawie zawartych umów kolejowych między Rzeczypospolitą a S. S. S. R. oraz opracowania przepisów wykonawczych, w najbliższym czasie ruch graniczny z Sowietami uregulowany zostanie według przyjętych zobowiązań przez obydwie strony.

Nadmienić należy, że ruch graniczny, dotyczy w szczególności przede wszystkim ruchu tranzytowego. Sprawa przeładunku ze względu na istniejącą w Sowdpeji szeroki tor na stacjach granicznych została załatwiona pomyślnie i zarząd kolei S. S. S. R. przyjął na siebie pełną odpowiedzialność za całą przeładunkową. (x)

— Rozkład jazdy. Ministerstwu kolei został złożony obszerny memorandum o ulepszenie rozkładu jazdy pociągów osobowych na liniach wschodnich. W memorandum tym ludność żąda połączeń pociągów dziennych bardziej odpowiednich i zastosowanych do warunków tutejszych.

Dowiadujemy, że żądania obydwu kresowych zostały przychylnie przyjęte i Ministerstwo Kolei w najbliższym czasie wyda Dyrekcji odpowiednie zarządzenia. (x)

## Sprawy rolnicze.

— Z posiedzenia okręgowej komisji ochrony lasów. Na ostatnim posiedzeniu okręgowej komisji o hroty lasów rozpatrzono następujące sprawy: wydano 6 zezwoleń na wyrub przestrzeni leśnych, na inne rodzaje użytków, zatwierdzono plany gospodarcze załatwiono jedną sprawę parcelacji przestrzeni leśnej, oraz rozpatrzono 5 spraw o nieprawny wyrub lasów. Postanowiono zabronić dalszego cięcia drzew oraz skierować — niektóre sprawy do sądu. (s)

## Z uniwersytetu.

— Proroktor prof. Alfons Parczewski wyjechał onegdaj wieczorem na dwumiesięczny urlop dla wypoczynku i kuracji, którą odbędzie zagranicą.

## Odczyty.

— Odczyt spółdzielczy. Staraniem Spółdzielni Pracowników Państw. przy ul. 6to Jańskiej i w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Urzędników Państw. w sali tego ostatniego (przy ul. Dąbrowskiego 5) we środę dn. 10-go grudnia r. b. o godz. 8 wiecz. wygłosi Dyrektor Związku Rewizyjnego Spółdzielni Pracowa. Państw. Komunal. i Społecz. w Warszawie p. Stanisław Łuciwski odczyt na temat „Potęga organizacji społecznych”.

— Odczyt p. Prospera Szmurła, Prezesa Warszawskiego T-wa Psycho-Fizycznego. W niedzielę 7-go i poniedziałek 8-go grudnia p. Szmurło wygłosi 2 odczyty na temat: 1) czy

można przewidzieć przyszłość, 2) władza nad materją w b. sali Platystyków ul. Adama Mickiewicza Nr. 83-a o g. 8. wiecz.

— Odczyt na Antokolu. Chcąc zainteresować jaknajszerszy ogół Książką Polską, której propaganda prowadzona jest na terenie całej Rzeczypospolitej, Koło Polskiej Macierzy Szkolnej im. Piotra Skarżi na Antokolu organizuje w poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 6 p. p. odczyt popularny pod tytułem „Jakie znaczenie mają dla nas książki”, który wygłosi p. Stanisław Głusiński. Wstęp wolny.

## Z życia stowarzyszeń.

— Klub Narodowy. Dzisiaj czyli 7 b. m. o godz. 1 po poł. odbędzie się posiedzenie Klubu, na którym referat p. t. „Polska wobec dzisiejszego stanu polityki europejskiej” wygłosi b. poseł polski w Berlinie, poseł na Sejm Ignacy Szabeko.

Poruszony temat, oraz osoba prelegenta, wybitnego znawcy polityki zagranicznej, niewątpliwie ściągają liczny zastęp gości z poza Klubu, dla których wstęp jest wolny.

— Z Tow. Przyj. Nauk. Dzisiaj o godz. 11 w Seminarjum Historycznym (Zamkowa 11) odbędzie się posiedzenie III Wydz. T. P. Nauk, którego porządek dzienny obejmuje: 1) sprawy administracyjne, 2) ref. rat. doc. U. S. B. Staniewicza p. t. Dwór Wersoka Wielka, 3) referat prof. U. S. B. Gosławskiego p. t. „Poculum Castreum”.

— L. O. P. P. Wobec konieczności opracowania konkretnych wniosków na ogólny Zarząd Komitetów Wojewódzkich w Warszawie, który się odbędzie dnia 7 i 8 stycznia 1925 r. i na którym rozpatrywane i zatwierdzane być mają podstawowe kwestje, Komitet Wykonawczy zwołuje na dzień 14 grudnia 1924 r. nadzwyczajne zebranie członków Wojewódzkiej Rady Nadzorczej, Komisji Rewizyjnej, Zarządu, delegatów Kół powiatowych (po jednym od każdego Koła) i delegatów Kół Kolejowego, Leśnego i Pocztowego (po jednym od każdego Koła).

Zebranie odbędzie się o godz. 18 punktualnie 14 grudnia w lokalu Sekretariatu Ligi (Mickiewicza 7, lokal Spółdzielczego Banku Ludowego).

## Różne.

— Podziękowanie Zarząd Rady Opieki Szkolnej przy Przemysłowo-Handlowej szkole żeńskiej imienia E. Dmochowskiej, składa serdeczne podziękowanie artystom, przyjmującym udział w koncercie w dniu 3-go grudnia r. b. panom: Henrychowi Świątkowi, Aleksandrowiczowi i Kleckej, oraz panom: Worotyńskiemu, Sutkiewiczowi, Kurnakowiczowi, Czernemu i kwintetowi kolejozemu.

## Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia) Dzisiaj cieszący się wielkim powodzeniem artystycznym „Tamten” — Zapolskiej.

— Koncert J. Kubelika. Znany skrzypek Jan Kubelik dziś przyjeżdża do Wilna, aby jutro dać własny koncert o godz. 8 m. 15 w Teatrze Polskim. Akompanjować będzie prof. Hajek.

— Administracja teatrów komunikuje, że kasa zamawiać czynną będzie dziś i jutro od godz. 9 rano bez przerwy.

— Koncert Mieczysława Worotyńskiego, zapowiadany na dzisiaj w sali „Apolo”, nie odbędzie się z powodu choroby artysty.

O tuu, swego kroia stawi  
Oa wszystkich nas zachwyca,  
Chociaż mu bieg państwowych  
spraw

Zasłania każda spółdnica...

„ROSITA”

Wkrótce „HELIOS”

## Teatr Polski.

„Tamten”, sztuka G. Zapolskiej w 5 aktach.

Na repertuar Teatru Polskiego wróciła sztuka, od ośmiu lat bez miała, wiele razy grana w Wilnie. Kiedyś jeździło się za kordon aby ją zobaczyć — pisała ją Zapolska jak wiele swych rzezy „nieślano-nadziejnych” pod pseudonimem Juliana Maskoffa.

Lubię tę sztukę, może dziś więcej niż ongiś. Dawniej, przed-ówierwiekiem, daleko przed dnem w którym wybiła godzina naszej niepodległości, była ona odbiciem naszego ducha powzedniego, była wyrazem ideologii, cierpienia i wytrwałości całych olbrzymich odłamów społeczeństwa, dla którego męczarnie szklan, przesładowań były chlebem powszednim, a

wszachobność obsego, znieawidzonego tywiolu zatrzymała każdy świt, południe i wieczór narodu. Toż do dziś dnia pamięta Warszawa znieawidzonego „oficera zandarmkiego” Grd’a, który swym systemem badań doprowadził więźniów X pawilonu do granic obłądu lub do samobójstwa. Jeździło się więc za kordon słuchać sztuki na scenie krakowskiej lub lwowskiej — i rozdrapywało własne rany, aby wreszcie potem z większą jeszcze zaciętością, wytrwałością i nienawością w sercu.

Dzisiaj tembardziej lubię widzieć ją na scenie, że czasy te należą do bezpowrotnej przeszłości, że szaszływo, sto lat trwający kosm-rzezeń. I pragnę tylko, by wśród naszej kształcącej się młodzieży nie było nikogo, kto by nie poznał z szeregu tych scen, w jakich warunkach kształcił się kiedyś jej rodzice, jak studentów i pensjonari porywano z zacięta domu w ozelusci oytadeli i dalej, dalej jeszcze, skąd rzadko się wracało. Niech ta młodzież zrozumie różnicę między wieczorami a dziś, niech odczuje cud słowa Niepodległość, nie z wzniosłych tyrad, które od czasu do czasu, przy uroczystościach, wygłaszają nau-czyciele, niech z tej sztuki, której obrazy wydarte są z dni naszej niedoli zrozumie, co to za starb ojezysty język, którym śmiało i z dumą posługiwać się może, co to za klejnot polska książka składowa na każdym pulpicie szkolnym Niech, patrząc na tamtą młodzież — młodzież dzisiejszą powie rodzicom, wiecznie jezącym, stęjącym na podatki, komorną, drożynną, małe pensje: „Co gorsze dla was? czy te dolegliwości, czy gdybyście nas mieli utracić”. A gdy oni odpowiedzą: „Gorsze stokroć ostatnie!” — niechże ta młodzież zawoła: „Pamiętajcie, że w taki sposób, w jaki wasi rodzice wastracili — wy nas, odka Polska wolna, nie utracicie nigdy! Dziękujcie po stokroć Bogu, że ten knut obydnym nad nami nie wisi i przestańcie raz wreszcie narzekać na to, co w porównaniu z przeszłą nędzą, jest błahostką nie wartą wspomnienia!”

Grano sztukę Zapolskiej zupełnie nieprzeciętnie. P. Godlewski — Korolów przez awę grę subtelna, inteligentną wysunął się na pierwszy plan, p. Wollejo, zdawało się, szarł skórę i uszę z tępego jenerała zandarmierji, p. Jaroszewska umowała spokojem prostotą i szlachetnością Anny, p. Rychłowska-Wielhorska wzruszała pełną dumy i wiary miłością do syna, p. Kijowski szlachetnie, p. Detkowski z prostotą ujęł rolę obu studentów, p. Grabowska głuputką kelnerkę zobszserwowała trafiaie, p. Jasińska Matałkowska nieco przejaaskrawiła, w grze p. Rzękico — Kazimierz — mimo wysiłku, a może właśnie dzięki niemu, było dużo nieszczerzej roboty, p. Leśniewski obrzydził światu do szczętnie i na zawsze typ carskiego oficera, uczyniwszy Strielkova bliższym bratem nierogatego stworzenia, p. Hajduga w epizodzie starego żołnierza z pod Kostromy szczerze wzruszył, nawet dzieci obserwane od Korbielowej — p. Molska — plakały szczerze i serdecznie.

„Tamten” grany dla młodzieży, winien niejedną raz zapelnic Teatr Polski po brzegi. Żalę iż dłuższa choroba nie dozwoliła mi podzielić się z czytelnikiem wrataniami z wstrząsającej tragedji Słowackiego „Mazepa”. Miło mi stwierdzić na tem miejscu iż jedno z ostatnich przedstawień tragedji dało mi pełne zadowolenie artystyczne. Aż jednego fałszywego tonu, tak w interpretacji ról głównych jak i b. poważnej w stylu i scenizacji: Pp. Jaroszewska Amelja, Rychłowski — wojewoda, Kijowski — Mazepa opracowali rolę swe, jak było widać, z głębokim zamilowaniem i rozumieniem tła epoki; słabszy był p. Godlewski jako Zbigniew, a p. Pi. Fiszorowi — Jan Kazimierz, brakło królewskości. Pilawa.

„ROSITA”  
NAJWIĘKSZE ARCYDZIEŁO  
doby obecnej

wkrótce „HELIOS”

### S. p. Marja Brownsfordówna.

Wspomnienie pośmiertne.

W ciężkich przejściach, jakie Polska przez długie lata przechodziła, duszę uciemiężonego narodu krepili jego wieszczowie narajając, że nie sginęła, że — ze snu trumny nasza święta gdzieś już wstaje, że będzie Polska w imię Pana. Że przez wolę i miłość jednego człowieka wyratowana zostanie i żyć będzie po wieki. Poza wieszczami, krepiającymi duszę narodu, stały rzęsy cichych, nieznanych często z imienia pracowników, którzy słowa tamtych w czyn zamieniając, pracą wielką i ofiarną podnosili kamień mogiły; tych, którzy nie dawali dzieciom Polski zapomnieć Matki, ale zastępy bojowników naszej obecnej wolności, wychowawców narodu. Do takich bojących pracowników, do tego zastępu dusz świetlnych, które przez całe życie niestrudzenie dla Polski pracowały, należała s. p. Marja Brownsfordówna, którą świeżo zęgnęła przastara stolica nasza — Poznań.

S. p. Marja Brownsfordówna, córka Antoniego Brownsforda i Marii Grabskiej z rodzicielskiego domu wyniosła gorącą miłość dla rodzinnej ziemi i to niezłomne przekonanie, że niema pracy, niema ofiary, którejby się podjąć nie należało, gdy idzie o kraj. Ojciec walczył w pamiętnym roku 1848. Brat matki Julian Grabski poświęcił życie spądził w więzieniu, za walkę w obronie Ojczyzny podjętej.

Mała dziewczynka była, gdy nadszedł rok 1863. Dzieci polskie tak wczesnie wówczas dojrzewały, tak głęboko odczuwały niedolę kraju. Nie w jednej młodocianej duszy powstawała wówczas myśl

podjęcia walki w przyszłości o prawa wolnego narodu. Walki nie orężnej, lecz nie mniej ważnej, bo wychowania przyszłych zastępów młodzieży polskiej, uchronienia ich dusz od wrogich wpływów.

Młodziutka Marja wczesnie też stanęła do pracy na rodzinnym zagonie. Wybrała sobie zawód nauczycielki i już w szesnastym roku życia została nauczycielką w znanej w całej Wielkopolsce wyższej Szkole Żeńskiej p. Anny Danyszówny. Trzydzieści kilka lat wykladała tam język polski. Jednocześnie zaś w młodociane dusze swych uczennic wlewała miłość Ojczyzny rozumną, czynną i ofiarną. Poza zakładem, którego była duszą, światłem i natchnieniem, w całym Poznaniu miała swe tajne małe szkółki, w których pod jej kierunkiem młode jej wychowawice uczyły uboższą dźwiatwę polską pierwsiych zasad wiary katolickiej i znajomości języka polskiego. Gdy reskrypt pruskiego ministra Bossego, usunął całkowicie naukę języka polskiego ze szkół powazecznych, Marja Brownsfordówna weszła do tajnego Twa „Warta“ i tam pracowała w Sekcji Pedagogicznej, kształcąc nauczycielki polskich tajnych szkół, wykładając sama historję i literaturę polską. Uzyskała prawo przygotowania dzieci do 1-szej Komunji i Bierzmowania. Przedmioty te łączyła z nauką języka ojczystego. Jak misjonarka nosiła na odległe przedmieścia Poznania naukę o Polsce, która tylko miłość dzieci, ich praca i duch ofiarny wyzwolić z pęt niewoli może. Czterdzieści pięć lat zeszło na tej wielkiej i zbożnej pracy. Wątku, słaba kobieta, miała taką niezłomną moc duszy, że nawet choroba przetrwała jej pracy nie mogła. Trud i znój żaden nie przerażał jej, gdy

szło o pracę dla kraju. Bóg i Ojczyzna były dla niej hasłem wiecznie żywym, wołającym ją jak żołnierza do pracy. Doczekała się też dnia o którym marzyła, dla którego walczyła przez pół wieku. Padł orzeł czarny, a na ulicach Poznania zabrzmiała radosna pieśń wyzwolenia.

Nowe pole do pracy stanęło przed tą wychowawczynią narodu. Trzeba było spolszczyć szkolnictwo Wielkopolski. Marja Brownsfordówna nie pomna na swe wątku siły, kształciła młode nauczycielki.

Przychodzi ciężka choroba, rak w piersi i operacja. Po miesiącu już jest przy pracy, próżno rodzinna błaga ją, by dłuższy przynajmniej czas wyposażyła. Niepodobna, szkoły polskie potrzebują nauczycielek, zwaloząc trzeba analfabetyzm, dziecku polskiemu dać poznać i ukochać ojczyznę. I znów weszło pięć lat w pracy wielkiej, aż w końcu obezwładniła ją w początkach ub. lata ciężka, odnawiająca się choroba. Po kilku miesiącach ciężkich cierpień, znoszonych z nadludzką wprost cierpliwością, zmarła dnia 30 października w Białem, w domu brata swego. Cały ostatni miesiąc życia była niemal nieprzytomną i wtedy nawet nie jęki, nie narzekania na straszne cierpienia wyobchodzili z jej ust, lecz jedynie modły i nauki skierowane do dzieci szkolnych i wychowanek. Z troską o nie, z myślą o Bogu i Polsce zakończyła żywot ta wielka i niestrudzona służebnica Ojczyznej Ziemi.

Smierć, to nie zgon, bo duch nieśmiertelny żyje, to też Zmarłą zęgnąć należy słowy poetki naszej:

„Wstań nam zorzą — zbudź tysiące“.

Gozdawa.

### Z Łotwy.

#### Aresztowania komunistów.

Łotawska policja polityczna dokonała w mieście Goldingen w Kurlandji w nocy z poniedziałku na wtorek licznych rewizyj domowych u osób podejrzanych, przyczem wykryła mnóstwo bibuły komunistycznej, proklamacji, czerwone sztandary i wiele innego materiału obciążającego Dwunastu komunistów zostało aresztowanych, a tem samem miejscową „jacejkę komunistyczną“ można już uznać za zlikwidowaną. (F)

Unja celna z Litwą nie doszła do skutku.

Jak donoszą „Rigasche Nachrichten“ nie daly pertraktacje, toczące się już od dłuższego czasu między Łotwą a Litwą w sprawie zawarcia unji celnej pożądanego rezultatu. Ujednostajnienia stawek celnych nie udało się osiągnąć i rokowania zostały przerwane. W związku z tem projektowana poprzednio konferencja ekonomiczna przedstawicieli Litwy, Łotwy i Estonji została odłożona na czas nieograniczony. (F)

### Z Bolszewji.

#### Rezolucje przeciw Trockiemu.

Na zebraniu studentów uniwersytetu imienia Swierdłowa w Moskwie wystąpił Kamieniew z wielką mową przeciw Trockiemu, na skutek czego zebranie przyjęło rezolucję z żądaniem, ażeby Trocki nie tylko słowami, ale w rzeczywistości poddał się rygorowi partji i wszystkim postanowieniom centralnego komitetu partji.

W Petersburgu przeciwnicy Trockiego urządzili zebranie artystów, lotników i kawalerzystów, na którym przyjęto rezolucję z żądaniem utrzymania „żelaznej jednoci partji“. (F)

### Nadesłane

#### Dwór na Litwie.

Na półkach księgarń wileńskich ukazała się broszura p. Adama Habdanka p. t. „Dwór na Litwie“, autor we wspomnieniach z przed 20-tu laty opiewa lekkim rytmem faunę i florę uroczych miejsc Litwy Kowieńskiej, jaskrawo i dosadnie malując charakter dworu polskiego na Litwie, z wyjątkiem, obyczajów, święta, uczy, dożynki, choinki, gościnność dworu, stosunek dworu do wsi i wsi do dworu, wpływ dworu polskiego na oświatę, kulturę i uświadamianie ludu.

„Dwór“ Habdanka, to epopeja, czyta się jednym tchem, zajmuje i in teresuje równie jako młodzieńca, tak i starca. Broszura ta jest bardzo na dobie, jako pamiątka przeszłości naszej i temu co się obecnie na Litwie ma ku zglądzie.

Format, druk i strona zewnętrzna książki, wyszły ze znanej drukarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, nie pozostawiają nic do życzenia. Cena i złoty nie jest wygórowana. „Dwór na Litwie“ powinien się znaleźć w każdym polskim domu i z pożytkiem czytane przez wszystkich. K. L.

### TEATR POLSKI „Lutnia“

Dzisiaj 3 widowiska  
o g. 12 w pol. po cenach najniższych  
**X Poranek Oparowy**  
z udziałem: W. Pastówny, Fr. Bedlewicki i Wragi.  
O godz. 4-ej pop. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych  
**„Wesołe“**  
Wyśląńskiego.  
O godz. 8 wiecz.  
**„Tamtę“**  
sztuka Zapolskiej.

### Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dzisiaj 2 widowiska  
o godz. 4-ej pop. po cenach najniższych  
**Widowisko baletowe**  
pod dyr. J. Cieplińskiego  
o godz. 8-ej wiecz.  
**„Hrabina Marica“**  
Operetka Kalmana.

## PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów  
Garbarska Nr. 3, 2-gie piętro, tel. 658

Ordynacje lekarskie chorób wewnętrznych, chirurgicznych, płuc, dziecięcych, kobiecych, akuseryjnych, nerwowych, skórnych, wenerycznych, oczu, nosa i gardła. Dentystyka. Pracownia bakteriologiczna (analizy). Leczenie lampą kwarcową.

## Na Gwiazdkę!!!

Na przybliżające się święta może każdy nabyć w naszej firmie komplet towarów z pierwszorzędných fabryk w gatunkach dobrych o 60% taniej, niż w swojej miejscowości, t. j. tylko za 35 zł., a mianowicie:

- 1) 3 metr. towaru na ubranie lub kostjum ostatniej mody.
  - 2) 3 podszewki.
  - 3) 1 obrus biały w kwiaty na 12 osób bardzo trwały.
  - 4) 3 ręczniki białe w kwiaty bardzo trwałe.
  - 5) 3 pary pończoch w różnych kolorach.
  - 6) 3 pary skarpetek w różnych kolorach.
  - 7) 3 chusteczki damskie.
  - 8) 3 chusteczki męskie.
- Zamówiony komplet wysłał się za pobraniem (płaci się przy odbiorze) za opakowanie i przesyłkę dolicza się 2 złote.

Nasz adres: MANUFATURA D 2  
Łódź, Pomorska 7.

Byli handlowiec ostatnio urzędnik państwowy energiczny z referencjami 36 lat polak katolik poszukuje posady magazyniera, biuralisty względnie ekspedjenta Adres Portowa 2 m. 15 dla H. C.

Czytelnia Polska ul. Piłsudskiego № 20 poleca abonament książek beletrystycznych, nowości i dla młodzieży. Zastaw 3 stp. Abonament 1 złp miesięcznie. Czytelnia otwarta od 10 r. do 6 w.

26/XI w Wielkim Teatrze skradziono pigułares z dokumentami: legitym, osobista, wyd. przez Starostwo Wileńskie powiatu 6/IX 22 r. za Nr. 454/5 i książka wojskowa, wyd. przez P. K. U Wilno w 1923 r. na imię Michała Mojżesza Łopatto, zam. przy ul. Mickiewicza 37 m. 19 unieważnia się.

Dwa pokoje umeblowane dla samotnych lub biuro do wynajęcia Jagiellońska 1 m. 3. Widzieć można codziennie od 3 do 5 po poł.

Do wynajęcia pokój z osobnym wejściem dla kawalera. Połocka „Zwirowa Góra dom Nr. 7 m. 1 Od 12 do 5 po południu.

### Do ofiarnych serc

mieszkańców Wilna puka nieszczęśliwa staruszka bez żadnych środków do życia. Jedynym ocaleniem dziś dla niej jest zebranie pewnej kwoty na ręczną maszynę która zabezpieczy jej utrzymanie gdyż z zawodu jest krawcową. Łaskawe ofiary przyjmuje redakcja Dziennika Wileńskiego dla nieszczęśliwej staruszki.

### Miłosierdziu Czytelników

naszycy polecaemy najgoręcej wdowę z 6-gim dzieci, pozbawioną wszelkich środków materialnych i bez zajęcia. Łaskawe wszelkie datki oraz ewentual. pracę (woźnej, stróżki i t. d.) prosimy skierowywać do Administracji „Dz. Wil.“ dla „Wdowy“.

### D-r. ŁUKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1.

### D-r. Sz. Berensztejn

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9-11p. i 4-9w. ul. Mickiewicza 28-5.

### D-r. POPILSKI

Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg walewnej 10-1 i 5-7.

### Doktor D. ZELDOWICZ

chor. weneryczne moczopłciowe i skórne od 10-11 i od 5-8 wiecz. 13

### KOBIETA-LEKARZ

Dr. Zofja ZELDOWICZ chor. weneryczne i kobiece prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol“.

### Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawica. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawaluz 22

### Dr. B. SZYRWINDT

Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 19. od 10-1 i od 4-7.

### Dr. Blumowicz

choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-1 i 3-7. W. Z. P. 63.

### Lekarz-Dentysta

A. Choromańska Choroby jamy ustnej skutecznę zęby na złocie i kaurczuku Róg pl. Napoleona (były Murawjewa) i ul. Biskupiej № 12 od 8-9 3-6.

Elektromonter, znający się także na flusarstwie, reemigrant, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres Zwierzyniec, Sosnowa Nr. 9 u stróżki dla E. B.

Haadowiec z praktyką i referencjami, 35 lat, polak, jako ik poszukuje posady kierownika względnie magazyniera lub ekspedjenta adres Portowa 2 m. 15 dla M. P.

Krawcowa przyjmuje robotę sukien i okryć damskich. Połocka 24-1. Radionowa.

KUCHARKA rutynowana potrzebna od zaraz do małej rodziny, mogąca zająć się szyciem, lub dojrzałe gospodarstwo podwórkowe. Kuchnia z wszelkimi wygodami. Może być do jednej kuchni. Zgłaszać się listownie z podaniem warunków i odpisami świadectw, w tej liczbie z ostatniego miejsca. Poczta Dokszyce, sędzia Rotkiewicz.

Kinematograf aparat „Fakta“ do sprzedania ogład ul. Antokolska Nr. 27 m. 4.

Maszynista poszukuje posady. Oferty do Adm. pod Z. Ł.

Okazyjnie do sprzedania pianino i futro damskie (popielice) z wierzchem pluszowym. Filarecka 6-a m. 1.

Pracownia sukien i okryć damskich przyjmuje wszelką robotę. Ceny niskie. Robota wykwalifikowana. Gaona (dawn. 2-ga Szklana) Nr. 12 m. 4.

Przybyłak się pies wyżeł. Ulica Stal wa 12-1.

Pokoje do wynajęcia umeblowane z elektrycznością i usługą. Ul. Kolejowa 1. Zapytać u portjera.

Przyjmie jednego pana na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3, m. 10.

POJEDYŃCZE UMEBLowane POKOJE z utrzymaniem i bez

o raz mieszkania większe i mniejsze posiada do wynajęcia Dom H/Kom. „Zachęta“, Portowa 6 D.

Pokój do wynajęcia umeblowany w centrum, można z opałem. Adres w redakcji.

Poszukuje stancyi dla uczniów kl. IV, wokołicy gimn. Leliewa, od 1 stycznia. Zgłoszenia z podaniem adresu i warunków proszę skierowywać: Piwna 15 u inżynierowej. Telefon 69.

Przyjmuję telniznę do posady kierownika względnie magazyniera lub ekspedjenta adres Portowa 2 m. 15 dla M. P.

POTRZEBNY PLAC z niektórymi zabudowaniami w okolicy Nowogrodzkiej, Kijowskiej, Orenburskiej, Połtawskiej, Piłsudskiego i Słowackiego. Oferty piśmienne: Poste Re-tante dla „N“.

Sprzed różne meble i inne sprzęty domowe. Wiadomość u portjera hotelu „Piaź“ Biskupia 11. od 1-4 pop.

Specjalista nadziany, rutynowany, z kilkuletnią praktyką, od dnia 1 kwietnia chce zmienić posadę. Posiada dobre referencje. Dowiedzieć się: Kalwaryjska 23, m. 15 u p. Skarżyńskiego.

Tamto do sprzedania okrągły stół jadalny jesionowy, rozkładany, stoliki i inne rzeczy. Popowska ul. Nr. 4 m. 4.

Udziałem lekcyj francuskiego. Mogę przyjąć in. pracę odpowiednią. Skończyłam kursa franc. za granicą. Bogusławska 5-1. od 12-1 1/2 i od 6-7 1/2.

Wzrosła o g. 9-jej rano zgłosiła sukra rasy wilk 6-cio miesięczna. Znalazca ze hce łaskawie odpowiedzieć za wynagrodzeniem — ul. Kalwaryjska 30-7. S. Wajwida.

Znaleziona walizka w drodze dn. 29.XI b. r. można odebrać — Kalwaryjska 70-16.

Majster gorzelany, drożdżowy, wykwalifikowany mechanik maszynista, monter maszyn rolniczych, reemigrant poszukuje odpowiedniego zajęcia na najskromniejszych warunkach. Łaskawe oferty dla W. Łozińskiego, ul. Popławska № 56.

HUMOR.

STRASZAKI na WROBLE.

— Pani nie ustawia straszaków na wróble?

— Nie potrzeba, mój mąż i ja jesteśmy ciągle w ogrodzie.

## AUTO-GARAŻE.

Pojedyncze i zbiorowe wynajmuje przy ul. Wilkomińskiej Nr. 5, przedstawiciel samochodów „Berliet“, Wł. Kordos, ul. Mickiewicza Nr. 46, m. 20.

### PRACOWNIA

PAULINY ŁAWIŃSKIEJ Bakszta 1, m. 8.

Przyjmuje obstalunki w zakres krawiecczynny wchodzące: suknie balowe, przeróbki.

CENA UMIARKOWANA.

**DOM HANDLOWY**  
**„ALMAR“**  
 Wilno, Dobroczyzna 6.  
 Właściciele: **M. Ostoja-Bębnowski**  
 i **S. Przewłocki.**

**HURT** soli, artykułów spożywczych, kolonialnych, gastronomicznych, mydlarskich i t. p. **DETAL**

Sklepom kredyt wekslowy.  
 Dostawa na koszt własny.

**Dom Handlowy**  
**M. Ostoja-Bębnowska i A. Folejewski**  
 Wilno, W. Pohulanka 21.

**Na święta** już zaopatrzyliśmy nasz sklep w artykuły **spożywcze, gastronomiczne, kolonialne, cukiernicze i owoce** po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów.

UWADZE MIESZKANCOW W. POHULANKI

**Telegram**  
 do mieszkańców Wilna!

Wyroby **obuwia F-my „Polbut“** są najmocniejsze, ponieważ wyrabiają się z towarów gwarantowanych i najlepszych gatunków. Również firma „Polbut“ będzie cały miesiąc gruździ sprzedawała **obuwie** po niższej podanej cenie, aby każdy mógł na nadchodzące święta zaopatrzyć się w **tanio, mocne obuwie.**

Męskie kamasze . . . 19.— zł.  
 Uczniowskie . . . 13.— „  
 Dziecinne . . . 7.50 „  
 Półbuty damskie . . 13.— „  
 Buty z cholewami . . 40.— „

Kto nie może kupić za gotówkę, może więc nabyć na raty na dogodnych warunkach.

**WILNO**  
 Bonifraterska 10. m. 1  
 (wejście z bramy).  
 Tel. 496.

**KINO-TEATR „Piccadilly“**  
 ul. Wielka 72.

Dziś **ZA-LA-MORT** znany z obrazu „**Żółty Trójkąt**“ znoważ występuje u nas w głośnym obrazie, po raz pierwszy w Wilnie p.t. w 10 wielkich aktach ilustrujący szczyt odwagi ludzkiej w walce z misjonarzami pewnej sekty indyjskiej.

**SZCZURY NICEJSKIE**  
 Anons!

**KTO CHCE MIEĆ** rzetelnie zreperowany zegarek, proszę zwrócić się do byłego majstra firmy **Paweł Bure** W. JUREWICZA Ostrobramska 13, przy kościele Roboty rzetelne. Ceny dostępne.

**KINO „LUX“**  
 ul. Mickiewicza 11.

Dziś ostatni dzień Nadzwyczajny Dnia! **Wąwóz śmierci** Wspaniały życiowy i sensacyjny dramat w 6 ciał aktach. W rolach głównych LIA de PUTTI i LUCIANO ALBERTINI CENY od 60 groszy.

**Jutro nowy świąteczny program.**

**B-cia ALSZWANG**  
 Wilno, ul. Wielka 42. SP. AKC. Telef. 822.

**Tani tydzień** **Tani tydzień**  
**BIELIZNY MĘSKIEJ**

Koszule	dzienne białe	od	zł. 7.50
"	" kolorowe	"	" 7.50
"	nocne białe	"	" 5.00
"	" kolorowe	"	" 4.20
Kalesony	białe	"	" 4.50
"	kolorowe	"	" 3.80

**Tani tydzień** **Tani tydzień**  
**nowości z Paryża** we wszystkich działach.

**POCIECHA TRAPIONYCH CHOROZAMI NERWÓW**

JEST świeżo wydana książka moja! Omawiam w niej na zasadzie długoletniego doświadczenia przyczyny powstania i leczenie chorób nerwowych. Prześliam każdemu, kto żąda, tę książkę **zupelnie bez płatnie.** Tysiące podziękowań świadczą o niesłychanie dodatnich wynikach zdrowego wysiłku myśli dla dobra cierpiącej ludzkości.

**Kto do tego grona nerwowo cierpiących należy** kto cierpi na roztrągnięcie, zanik pamięci, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenie żołądkowe, nadwrażliwość, bóle w kończynach, na ogólną lub częściową niemoc fizyczną, lub na jakąkolwiek inną z tych bolączek bez liku **musi zażądać przesłania mojej książeczki, która mu pociechę niesie!**

Kto ją uważnie przeczyta, ten odzyska spokój duchowy, przekonawszy się jak bliska ma droga do zdrowia i radości z życia.

Nie czekajcie i napiszcie dziś jeszcze pod adresem:  
**E. Pasternak, Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13, Abt. 239.**

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!!!**

**MUSZTARDY „TWORCZOŚĆ“**  
**A. KETCZER**  
 PORTOWA 22.

**Hurtownia Dzienników W. PAWŁOWSKIEGO**  
 Wilno, ul. Wielka d. Nr. 50.  
 od 9 — 12 rano i od 8 — 6 wieczór

Wysła w prenumeracie i pojedynczo wszelkie dzienniki i czasopisma wychodzące w Polsce i zagranicą.

Zamówienia zamiejscowe załatwia odwrotną pocztą.

Najregularniejsza ekspedycja. 23  
 Potrzebni chłopcy do roznoszenia i sprzedaży gazet.

**Dom Handlowo-Przemysłowy „SWIT“**  
 1-szy sklep ul. Wileńska 23—2-gi sklep ul. Mickiewicza 7

Poleca na Święta nadchodzące w wielkim wyborze: **Poleca na sezon**

**Piecy i kuchenki**  
 ekonomiczne przenośne, koflowe, szematowe, naftowe i inne, oraz rury, szyberki i kolanka do pieców.

**Łyżwy**  
 i inne artykuły spożywcze i części w wielkim wyborze. oraz towary kosmetyczne.

Zamówione towary odsyłamy do domów i hoteli gratis. 1

**Uzierzawy** mniejszych i większych majątków w okolicach Wilna **POSZUKUJEMY ZA-RAZ** Dom H.-Kom. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 1

Do sprzedania folwark za bezcen w okolicach Wilna, z powodu wyjazdu, wiadomość Mostowa 1 m. 2 Stolarska. 0

**Dom** (osobnik) do sprzedania na dogodnych warunkach Zakretowa 12 od 1—4 po poł. 1

**Elektromonter** zdemobilizowany wykonywa wszelkie rob. instalac. elektrycznej ul. Antokolska № 27 m. Nr. 4. 0

**Fortepian** znanej fabryki okazujnie do sprzedania, Szpitalna 7 m. 4 (w pobliżu Zawalnej) 0

**Fokowe palto** okazujnie do sprzedania oraz **sanie** angielskie ul. Adama Mickiewicza 51 m. 4. 0

**JADŁODAJNIA K. O. K.** ul. Zawalna 1 (napiętrze) wydaje zdrowe obiady w lokalu Związku Kresowego.

**KTO CHCE zaoszczędzić** Przerabiam żakiety i swetry na nowe i przyjmuję obstalunki wszelkiego rodzaju z nowej wełny oraz posiadam żakiety wełniane swego wyrobu najnowsz. fasonów po cenie hurtowej od 10—17 zł. Pracownia przy sklepie galant. S. Romaszkiwicz, 1-sza Portowa 6-d

**Karakulowy płaszcz** sprzedam. Mickiewicza 1, m. 8 (wejście z pl. Katedralnej) Oglądać od 10—2 pop. 0

**WĘGIEL KAMIENNY**, opałowy i kowalski z dostawą do domów poleca **T-wo „Spójnia“** ul. Mickiewicza 34, tel. 370. ul. Zawalna 7, tel. 841.

Młody człowiek, z ziemiańskiej rodziny, był stud. uniwersytetu warszawskiego, posiada około 2-eh lat praktyki rolnej na Pomorzu poszukuje **odpowiedniej posady w majątku rolnym na Kresach.** Łask. zgłoszenia uprasza Poznań, Waly Zygmunta Augusta 4. Głowacka. 0

**Ogłoszenie.** Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie powiadamia, iż dnia 10 grudnia r. b. o g. 10-iej rano odbędzie się na stacji towarowej w Wilnie w magazynach Agencji Celnej licytacja niewykupionych przez odbiorców przesyłek zagranicznych.

Szczegóły w biurze kolejowej Agencji Celnej, (Gmach Ekspedycji Towarowej).  
 Naczelnik Agencji Celnej i Stacji Miejskiej w Wilnie.

**FABRYKA** dobrze prosperująca, wytwarzająca artykuły pierwszej potrzeby, poszukuje **spólnika** z kapitałem do 15.000 złotych. Wiadomości w biurze ogłoszeń S. Karlińska — ulica Niemiecka 22, dia M. .

**K. DĄBROWSKA**  
**FORTEPJANY, PIANINA**  
 UL. NIEMIECKA 3, m. 6. 7

Mam pozwolenie na otwarcie i prowadzenie biura komisowego I ej kategorii, oraz sali licytacyjnej w Wilnie, z prawem otwarcia w miastach poza Wilnem trzech filij. Poszukuję wspólnika. Biuro Ogłoszeń St. Grabowskiego, ul. Mickiewicza Nr. 4.

**Poszukuje się:**  
 1) Administratora z fachowym wykształceniem do zarządu większym majątkiem leśnym.  
 2) Leśniczych objazdowych, pożądane średnie wykształcenie.  
 Oferty z załączeniem szczegółowego życiorysu i świadectw rekomendacyjnych skierować pod adresem:  
 Wilno, Zygmuntońska 18, Jamontt.

**Duży wybór gotowej męskiej i damskiej bielizny** Po cenach niskich **W PRACOWNI ZOFJI KITLIŃSKIEJ** UL. MOSTOWA Nr. 9, m. 20. Przyjmuje obstalunki. Dla Kooperatyw, Magazynów i Szpitali usł. gspstwa. **INSTYTUCIOM NA RATY.**

**Krawiec męski i damski J. GRUDOWICZ** NOWOSWIECKA 5. **Przyjmuje obstalunki.** Wykonanie staranne — Ceny przystępne.

**Zakład Mebli Bambusowych A. KUCHARCZYKA** Zawalna 15. Poleca najrozmaitsze meble, jako to: garniturki salonne, gabinetowe i inne. Biurka, etażerki, stoliki gramofonowe, albumowe i rozmaite fantazyjne, parawany w wielkim wyborze, żardynjerki, półeczki do różników, półeczki fantazyjne śienne, gzymsy, molberdy i t. d. po bardzo przystępnych cenach. **Można na raty.**

**NIE POTRZEBUJĄ REKLAMY** Tylko SZWEDZKIE **KALOSZE „MALMO“**

Gwarancja za trwałość **1906 R.G.A. MALMÖ** Najnowsze fasony

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. **L. ZAŁKIND, WILNO** ul. Wielka 47.

**Sery** litewskie tłuste, smaczne i tanie poleca **MLECZARNIA K. EROWNICZA**, ul. Dominikańska rog Niemieckiej 2, w domu Hotelu „Europa“.

**Miód** z majątku Ustronie borowy 3.50, lipcowy 4 zł. Ser zielony i brązowy węgierski poleca **Węciewicz** i **Zwierzyński** Ad. Mickiewicza 7. 1